

Jedenaste – Piotr Rubik

'Gdybym też miał dar prorokowania
i znał wszystkie tajemnice,
i posiadał wszelką wiedzę i wszelką możliwą wiarę,
tak iżbym góry przenosił a miłości bym nie miał
byłbym niczym''
"Pierwszy List do Koryntian 13,2"

REFREN:

To co złe zawsze obok dobrego
Czasem zło czasem dobro zwycięża
Nie pożądam żony bliźniego
Nie pożądam cudzego męża

Nic nie boli jak ból czyjejs zdrady
Która nigdy nie znika pod blizną
Nie cudzołóż z inną kobietą
Nie cudzołóż z innym mężczyzną

Wiosną auta i tramwaje ciszej
Gdy się kwiecień pochyla nad miastem
Gdy wyśpiewa ptak tak, że usłyszysz
Przykazanie wśród bzu jedenaste

Cóż nad jaśmin i westchnienie wiosny
Kiedy dłonie do siebie się tulą
Co nad pierwsze wiersze miłosne
Jedenaste to nie sprawiaj bólu

REFREN:

To co złe zawsze obok dobrego
Czasem zło czasem dobro zwycięża
Nie pożądam żony bliźniego
Nie pożądam cudzego męża

Nic nie boli jak ból czyjejs zdrady
Która nigdy nie znika pod blizną

Nie cudzołóż z inną kobietą
Nie cudzołóż z innym mężczyzną

Zanim chłopak się spotka z dziewczyną
Żar południa zastygnie nad miastem
I przyniesie spod lasu na rynek
Przykazanie o łzach jedenaste

Jedenaste to zechcieć uwierzyć
Że ktoś umiera z kochania braku
W jedenastym różaniec pacierzy
By nikt wokół z miłości nie płakał

REFREN:

To co złe zawsze obok dobrego
Czasem zło czasem dobro zwycięża
Nie pożądaj żony bliźniego
Nie pożądaj cudzego męża

Nic nie boli jak ból czyjejs zdrady
Która nigdy nie znika pod blizną
Nie cudzołóż z inną kobietą
Nie cudzołóż z innym mężczyzną

Jesień stroi się w palto ze złota
Kiedy liście fruwać nad miastem
Z dymem ognisk na polach i słotą
Przykazanie śle wiatr jedenaste

Jedenaste z pragnienia się złoży
Kochać sercem i kochać z ufnością
Jedenaste oznaczać też może
Nie zabijaj w kimś drugim miłości

REFREN:

To co złe zawsze obok dobrego
Czasem zło czasem dobro zwycięża
Nie pożądaj żony bliźniego
Nie pożądaj cudzego męża

Nic nie boli jak ból czyjejs zdrady
Która nigdy nie znika pod blizną
Nie cudzołóż z inną kobietą
Nie cudzołóż z innym mężczyzną

Jesień stroi się w palto ze złota
Kiedy liście fruwią nad miastem
Z dymem ognisk na polach i słotą
Przykazanie śle wiatr jedenaste

Jedenaste z pragnienia się złoży
Kochać sercem i kochać z ufnością
Jedenaste oznać też może
Nie zabijaj w kimś drugim miłości

Refren:

To co złe zawsze obok dobrego
Czasem zło czasem dobro zwycięża
Nie pożądaj żony bliźniego
Nie pożądaj cudzego męża

Nic nie boli jak ból czyjejs zdrady
Która nigdy nie znika pod blizną
Nie cudzołóż z inną kobietą
Nie cudzołóż z innym mężczyzną



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych